

Cisza przed burzą

Pensjonat ciotki Tabby wydawał się idealny.

Leżący nad jeziorem i w zupełnym odosobnieniu, obiecywał ciszę i spokój – tak potrzebne podczas urlopu. Jednak po przybyciu na miejsce Autumn Gallagher ogarnia irytacja.

W pensjonacie przebywa sporo sławnych, wywołujących zamieszanie gości.

Wśród nich również Lucas McLean – mężczyzna, którego kiedyś kochała.

Gdy dochodzi do kilku niepokojących zdarzeń, w których Lucas McLean odgrywa niejednoznaczną rolę, atmosfera się zagęszcza. Sytuacja staje się naprawdę groźna, kiedy jedna z osób goszczących w pensjonacie zostaje zamordowana. Zwłaszcza że wokół szaleje potężna burza i goście zostają odcięci od świata w domu na pustkowiu.

Skazani na siebie, zadają sobie tylko jedno pytanie: komu można zaufać?

W kręgu podejrzeń

Charity Ford prowadzi niewielki zajazd na wyspie. Pewnego razu pomocy udziela jej zupełnie obcy mężczyzna, który podobno przyjechał tu w poszukiwaniu pracy.

Spontaniczna Charity bez zastanowienia

proponuje mu posadę złotej rączki.
Nie wie, że w rzeczywistości Roman DeWinter
to agent FBI badający, czy jest zamieszana
w puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy
oraz w przerzucanie przez granicę
poszukiwanych przestępców.
Ślady wyraźnie prowadzą do zajazdu, to dlatego
jego właścicielka jest główną podejrzaną.
Lecz im lepiej Roman ją poznaje, tym bardziej
jest nią zauroczony i tym mniej wierzy w jej
winę. Jednak jeśli to nie Charity, to kto?

ŹRÓDŁO OPISU:

http://www.webook.pl/b-38048,Komu_zaufac.html

DOSTĘP 2.05.2015r.